

## Przekształcenia ekonomiczne na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1941

We wrześniu 1939 r., zgodnie z zapisami tajnych umów z Niemcami, Armia Czerwona wkroczyła na tereny wschodnich województw Polski. W ślad za tym nowe władze przystąpiły do budowania własnych struktur administracyjnych. Pierwszymi, obliczonymi na okres przejściowy, były zarządy tymczasowe – komitety wiejskie, którym podlegały zmilitaryzowane oddziały – gwardia robotnicza i drużyny wiejskie. Struktury te znajdowały się pod pełną kontrolą dowództwa wojskowego oraz funkcjonariuszy państwowych, reprezentujących aparat partyjny i oddelegowanych na ten obszar przez Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy.

Wówczas też na Ukrainie Zachodniej zostały zapoczątkowane radykalne przekształcenia społeczno-ekonomiczne. Fabryki i zakłady, których właściciele opuścili kraj, zostały przejęte przez zarządy tymczasowe i były przez nie administrowane. We wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych wprowadzono kontrolę robotniczą – wspomaganą przez związki zawodowe i podporządkowaną organom nowych władz. Komitety wiejskie przejmowały majątki właścicieli ziemskich, klasztorów, urzędników państwowych jako należące do „wrogich klasowo elementów”, a następnie dzieliły ich ziemię, trzodę i inwentarz martwy.

Pod ścisłym nadzorem rządów tymczasowych znalazły się banki, łączność, transport, liczne placówki handlowe itd. Przez pewien czas nowe władze zezwalały na dokonywanie płatności za towary i usługi w polskich złotych i radzieckich rublach. Na mocy rozkazu dowódcy Frontu Ukraińskiego *komandarma* (ros. *komandujuszczij armijej* – dowódca armii) I rangi Siemiona Timoszenki polski złoty jako środek płatniczy został zrównany z rublem. Dodajmy, że w przededniu wojny, według biuletynu kursów walut obcych, 100 polskich złotych stanowiło równowartość 99,66 radzieckich rubli<sup>1</sup>.

Do wszystkich banków na tym obszarze zostali wprowadzeni komisarze, których mianowały tymczasowe zarządy. Ich zadaniem było sprawdzenie stanu rachunków bieżących i kosztowności, kredytowanie przedsiębiorstw przemysłowych oraz innych podmiotów gospodarczych, stopniowe wprowadzanie radzieckiej waluty oraz wydawanie zezwoleń na wypłatę pieniędzy z wkładów osób

<sup>1</sup> „Prawda”, 1 VIII 1939.

prywatnych – nie mogły one jednak przekraczać 300 rubli. Najwyższe kierownictwo polityczne wydało także dyrektywę, kategorycznie zabraniającą jakichkolwiek operacji z bankami zagranicznymi.

Pod koniec października 1939 r. Ukraińskie Zgromadzenie Ludowe podjęło szereg – wcześniej przygotowanych na Kremlu – decyzji, umożliwiających władzy radzieckiej przyspieszenie socjalistycznych przekształceń w gospodarce, a *de facto* jej całkowite upaństwowienie. Już 3 grudnia 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) przyjęło uchwałę „O nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji na terenie Ukrainy Zachodniej”. Nacjonalizacją zostały objęte przedsiębiorstwa i instytucje wskazane przez Radę Komisarzy Ludowych Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RKL USRR), przedsiębiorstwa branży poligraficznej (drukarnie, litografie, cynkografie), elektrownie, hotele, baseny, łaźnie oraz inne zakłady komunalne, a także placówki lecznicze (w tym szpitale, apteki, uzdrowiska) oraz instytucje oświatowe.

Upaństwowione zostały kina, teatry, muzea, stadiony, galerie sztuki, biblioteki publiczne, duże przedsiębiorstwa handlowe – restauracje, sklepy, stołówki, hurtownie itp.; budynki należące do właścicieli wielkich spółek akcyjnych, a także domy, opuszczone przez właścicieli. Do przejmowania nacjonalizowanych przedsiębiorstw powoływano komisje, w których skład wchodziło od 3 do 5 osób, reprezentujących zarząd tymczasowy, komisarza ludowego, zakład lub fabrykę. Sprawdzały one stan finansowy przedsiębiorstw, ewidencjonowały środki pieniężne, półfabrykaty, wyposażenie, narzędzia, surowce, paliwo itd.

Na mocy decyzji KC WKP(b) administrowanie znacjonalizowanymi przedsiębiorstwami zostało przekazane ogólnozwiązkowym i republikańskim komisariatom ludowym. Pod zarząd ogólnozwiązkowych komisariatów przeszły: cukrownie, zakłady spirytusowe, tytoniowe (surowcowe) oraz zakład budowy maszyn do produkcji aparatury dla cukrowni i winiarni we Lwowie – przejął je Ludowy Komisariat Przemysłu Spożywczego ZSRR; lwowska elektrownia została podporządkowana Ludowemu Komisariatowi Elektrowni i Przemysłu Elektrycznego ZSRR; zakład produkcji konserw mięsnych w Złoczowie – Ludowemu Komisariatowi Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego; fabryka „Portland-Cement” w Zdołbunowie – Ludowemu Komisariatowi Materiałów Budowlanych ZSRR; złoża potasu – Ludowemu Komisariatowi Przemysłu Chemicznego ZSRR; szereg obiektów przejął Ludowy Komisariat Zaopatrzenia ZSRR. Wiele przedsiębiorstw podporządkowano komisariatom republikańskim, w tym 34 fabryki – zakłady Ludowemu Komisariatowi Przemysłu Lekkiego USRR. Przejęcie nacjonalizowanych przedsiębiorstw i organizacja trustów miało się dokonać w ciągu miesiąca<sup>2</sup>.

Według oficjalnych danych w zachodnich obwodach Ukrainy upaństwowiono 2243 wielkie i średnie obiekty przemysłowe<sup>3</sup>. Wszystkie zaczęły funkcjonować

<sup>2</sup> Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej (Rossijskij gosudarstwiennyj archiw socjalno-politiceskoj istorii (RGASPI), zesp. 17, inw. 3, vol. 1016, k. 51, 99, 100; W.L. Warećkij, *Socjalistyczni peretworennia u zachidnych oblastach URSS (u dowojennyj period)*, Kyjiw 1960, s. 175.

<sup>3</sup> W zachodnich obwodach Ukrainy znacjonalizowano: w wołyńskim – 390 przedsiębiorstw, drohobyckim – 300, lwowskim – 542, rówieńskim – 500, stanisławowskim – 250, tarnopolskim – 261 (zob.: „Komunist”, 10 IX 1940).

w oparciu o zasady gospodarki planowej i nakazowej, weszły w skład różnych trustów i zjednoczeń. Po nacjonalizacji przemysłu, środków transportu, łączności, banków, udział sektora socjalistycznego w gospodarce całego regionu sięgał 62 proc. Równolegle postępowało zrzeszanie na zasadach spółdzielczości drobnych właścicieli, warsztatów rzemieślniczych – chałupniczych. Do połowy 1940 r. w zachodnich obwodach USRR powstały 833 artele przemysłowe, wstąpiło do nich 33,5 tys. osób. Łączna wartość wyprodukowanych przez nie w ciągu tego roku towarów wyniosła 11,2 mln rubli, co stanowiło 16 proc. całej produkcji przemysłowej<sup>4</sup>.

W lutym 1940 r. kierownictwo polityczne ZSRR zajęło się sprawą roszczeń zagranicznych właścicieli, które dotyczyły nacjonalizacji ich mienia na terenie zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi. Roszczenia takie zgłosiły nie tylko osoby prywatne, ale również firmy i kompanie, które w rezultacie „ekspropriacji” (wywłaszczenia) poniosły poważne straty finansowe. Na posiedzeniu Biura Politycznego KC WKP(b) w dniu się 27 lutego 1940 r. zatwierdzono instrukcję Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości ZSRR dla lokalnych organów sądownictwa, a także odpowiedzi na noty dyplomatyczne w sprawie nacjonalizacji, wystosowane przez przedstawicielstwa kilku państw – misji Belgii (z 9–24 listopada 1939 r.) oraz ambasady Niemiec (z 27 listopada 1939 r.).

W instrukcji tej oraz w odpowiedziach na noty przedstawicielstw dyplomatycznych stwierdzono, że konfiskata ziemi obszarnej, nacjonalizacja banków i wielkich przedsiębiorstw przemysłowych na terenie Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej została zatwierdzona przez ich Zgromadzenia Ludowe, które obradowały w dniach 28–30 października 1939 r. „Powyższe działania na terenie Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej miały miejsce jeszcze przed ich włączeniem do ZSRR, przy czym nie zostały one przeprowadzone przez centralne czy lokalne organy władzy państwowej i kierownictwa państwowego ZSRR, lecz przez organy władzy powołane przez suwerenne narody Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej”.

W związku z powyższym – stwierdzono w instrukcji i w odpowiedziach – nie ma żadnych podstaw do zgłaszania roszczeń wobec ZSRR oraz jego organów. Fakt, że Związek Radziecki włada obecnie mieniem stanowiącym przedmiot roszczeń „nie nakłada na ZSRR jakiegokolwiek odpowiedzialności w stosunku do byłych właścicieli, którzy utracili wszelkie prawo do tego mienia wskutek jego nacjonalizacji przez suwerenne narody Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej w postaci powołanych przez nie organów władzy, od których mienie to, jako znacjonalizowana, a zatem państwowa własność, prawomocnie przeszło do ZSRR”<sup>5</sup>.

Na początku grudnia 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję o wprowadzeniu waluty radzieckiej jako środka płatniczego na terenie Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej. Stosowna uchwała KC WPK(b) – RKL ZSRR

<sup>4</sup> *Torżestwo istorycznoji sprawedlywosti. Zakonomirnist' wozzjednannia zachidnoukrajinskich zemel w jedynij Ukrainjskij Radianskij derżawi*, Lwów 1968, s. 598; W.L. Warećkyj, *Socjalistyczny peretworennia u zachidnych oblastiach URSR (w dowojemnyj period)*, s. 175.

<sup>5</sup> RGASPI, zesp. 17, inw. 162, vol. 27, k. 57–59. W następnych miesiącach Politbiuro KC WPK(b) zatwierdziło odpowiedzi na inne noty, w których zostały zgłoszone roszczenia w sprawie znacjonalizowanego mienia kompanii zagranicznych (np. 4 kwietnia 1940 r. – na notę-oświadczenie ambasady Francji w ZSRR). Zob. RGASPI, zesp. 17, inw. 162, vol. 27, k. 70, 75, 76.

konkretyzowała tryb działań w tej sprawie. Bank Państwowy ZSRR został zobligowany do tego, by od 21 grudnia 1939 r. wszystkie rozliczenia przedsiębiorstw i instytucji państwowych oraz spółdzielczych były dokonywane w walucie radzieckiej. Ustalono też oficjalny kurs wymiany polskiego złotego na radzieckiego rubla: jeden złoty stanowił równowartość jednego rubla. Od tego dnia wszelkie transakcje kupna–sprzedaży towarów i płatności za usługi świadczone przez kina, teatry, przedsiębiorstwa komunalne, komunikację miejską i kolejową dokonywane były wyłącznie w radzieckich rublach.

21 grudnia 1939 r. polski złoty został wyłączony z oficjalnego obiegu. Zabronione zostało przyjmowanie go od przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych oraz instytucji, a także od osób fizycznych i firm prywatnych. Od tego dnia wypłata środków ulokowanych na rachunkach prywatnych przedsiębiorstw i osób fizycznych w bankach i kasach oszczędnościowych była realizowana jedynie w radzieckich rublach. Wpłacano kwoty nie wyższe niż 300 złotych. Jeżeli jednak na rachunkach osób fizycznych i przedsiębiorstw prywatnych znajdowały się środki powyżej 300 złotych, ustalano limit wypłat z nich również na kwotę 300 złotych, też wypłacaną w radzieckich rublach. Od tego dnia kwot powyżej 300 zł z takich rachunków nie wypłacano.

Władze zdecydowały o przejściu na walutę radziecką z dniem 21 grudnia 1939 r., ale ludność obwodów zachodnich USRR i BSRR poinformowały o tym dopiero 20 grudnia. Wywołało to oczywiście wśród ludzi niepokój, dezorientację i niezadowolenie, niemniej nie byli w stanie nic w tej sytuacji zrobić. Aby te zadania mogły być zrealizowane, Bankowi Państwowemu pozwolono na wyemitowanie 700 mln rubli, w tym 400 mln w zachodnich obwodach USRR i 300 mln w zachodnich obwodach BSRR. Bank Państwowy został zobowiązany do oszczędnego gospodarowania tymi środkami – wprowadzenia ostrej kontroli ich wykorzystania. Kierownictwo polityczne ZSRR zobligowało również Bank Centralny do zakończenia z dniem 10 grudnia 1939 r. organizacji obwodowych oddziałów Banku, zaś do 20 grudnia tego roku oddziałów powiatowych i miejskich.

Wszystkie instytucje bankowe na terenie zachodnich obwodów USRR przeszły pod zarządek Banku Państwowego ZSRR. Wszelkie kosztowności, mienie oraz wyposażenie upaństwowionych banków zostały przekazane Bankowi Państwowemu. Biuro Polityczne KC WPK(b), szykując przejście na walutę radziecką postanowiło na wcielonym obszarze część banków zlikwidować. Rządowi republikańskiemu wydano stosowne polecenia, w tym także o powołaniu komisji likwidacyjnych przy oddziałach obwodowych Banku Państwowego. W ich skład weszli przedstawiciele Banku Państwowego, Ludowego Komisariatu Finansów USRR oraz miejscowej administracji<sup>6</sup>.

Kluczowe znaczenie gospodarcze i wojskowe miał dla nowych władz rozwój transportu. Jesienią 1939 roku, na wniosek Ludowego Komisariatu Szlaków Komunikacyjnych ZSRR, sieć kolejowa Ukrainy Zachodniej została podzielona na dwie linie: lwowską i kowelską (z siedzibami zarządów we Lwowie i Kowlu). Specjalną uchwałą RKL ZSRR i KC WPK(b) zatwierdzono ich tymczasowe granice oraz kandydatury naczelników zarządów dróg i wydziałów politycznych.

<sup>6</sup> *Ibidem*, zesp. 17, inw. 3, vol. 1016, k. 64, 65, 105, 106; inw. 162, vol. 26, k. 121.

We Lwowie na te stanowiska zostali powołani M. Donczenko i J. Dobrosławski, w Kowlu – W. Kuroczkin i I. Baranenko. Zarząd drogami przejął Ludowy Komisariat Szlaków Komunikacyjnych ZSRR, zaś nowo mianowani naczelnicy dróg „podlegali LKSK pod każdym względem”.

Wówczas podjęto również decyzję o przystosowaniu kolei na Ukrainie Zachodniej, w tym także jej taboru, do modelu radzieckiego, gdyż rozstaw toru kolejowego na terenie państwa polskiego wynosił 1435 mm, podczas gdy w Związku Radzieckim – 1524 mm. Wykonanie prac zlecono Ludowemu Komisariatowi Szlaków Komunikacyjnych, a także w pewnym zakresie – wojskom kolejowym Ludowego Komisariatu Obrony ZSRR. Pierwszym wielkim obiektem była linia Lwów – Przemyśl, na której przemontowanie Ludowy Komisariat Finansów ZSRR wyasygnował 3 mln rubli. Plan zakładał przemontowanie w jak najkrótszym czasie 10 tys. wagonów towarowych, 200 wagonów pasażerskich i 400 parowozów.

Rozpoczęto budowę dwóch nowych linii kolejowych: Romasz – Parchacz i Rawa Ruska (o długości 90 km) i Munina – Przemyśl (o długości 35 km). Ludowy Komisariat Szlaków Komunikacyjnych ZSRR otrzymał zadanie zbudowania drugiej, 217-kilometrowej linii na odcinku Płoskirów – Krasne. W związku z tym, że władzom bardzo zależało na przyspieszeniu prac, zezwoliły Bankowi Przemysłowemu ZSRR na sfinansowanie tej inwestycji, mimo iż nie zostały zatwierdzone projekty i kosztorysy. Istniejąca przy rządzie wszechzwiązkowym Rada Ekonomiczna znalazła dodatkowe fundusze, które wyasygnował Ludowy Komisariat Szlaków Komunikacyjnych ZSRR z przeznaczeniem na materiały i sprzęt<sup>7</sup>.

Jesienią 1939 r. rozpoczęto budowę 311-kilometrowej szosy łączącej Nowogród Wołyński ze Lwowem. Przebiegała ona przez Korzec, Równe, Dubno i Brody, miała 11 m szerokości, w tym jej część jezdna – 7 m. Na prace przy niej jeszcze w tym samym roku wyasygnowano 75 mln rubli, w kolejnym, 1940 r. – 120 mln. Budowę drogi prowadziło NKWD ZSRR, do pracy przy niej w charakterze siły roboczej wykorzystywano jeńców wojennych (wg planów – 25 tys. osób). W związku z odczuwalnym brakiem pracowników inżynieryjno-technicznych władze były zmuszone ściągnąć na pewien czas do pracy 200 studentów starszych roczników dwóch uczelni: Moskiewskiego i Charkowskiego Instytutu Drogowego<sup>8</sup>.

Władze przywiązywały dużą wagę do rozbudowy przemysłu naftowego i węglowego. Już pod koniec 1939 r. wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje należące do tych gałęzi gospodarki przeszły pod zarząd Ludowych Komisariatów Przemysłu Naftowego i Węglowego ZSRR. Powołano kombinat „Ukraińska Nafta” (z siedzibą we Lwowie), który kompleksowo zajmował się pracą przedsiębiorstw branżowych. W skład kombinatu wszedł trust poszukiwania i wydobywania ropy naftowej oraz gazu (z Borysławia), trust rafinerii ropy naftowej i gazu (z Drohobycza), a także przedsiębiorstwo sprzedaży produktów naftowych (ze Lwowa). Przedsiębiorstwa górnictwa węglowego zostały skomasowane w truście poszukiwania złóż węgla „Lwiwuhilliarozwidka” (z czterema agendami) oraz budowy kopalń „Lwiwszachtobud”, w którego skład weszły cztery zarządy kopalń (ich siedziby znajdowały się w Rawie Ruskiej, Złoczowie, Krzemieńcu i Kołomyi).

<sup>7</sup> *Ibidem*, inw. 3, vol. 1014, k. 52; vol. 1016, k. 6, 19, 20.

<sup>8</sup> *Ibidem*, inw. 3, vol. 1014, k. 46, 99, 100; inw. 162, vol. 27, k. 1.

Kierowanie tymi instytucjami powierzono przysłanym na Ukrainę Zachodnią specjalistom. Dyrektorem kombinatu „Ukraińska Nafta” został W. Jeriomienko, wcześniej szef trustu „Kaganowycznafta” w Baku, szefem trustu wydobycia ropy naftowej („Naftowydobutok”) – M. Ochrimienko, rafinerii ropy naftowej („Naftopererobka”) – I. Zajcew, zaś przedsiębiorstwa sprzedaży produktów naftowych i gazu – O. Bojkw. Na czele trustów „Lwiwwuhillarozwidka” – „Lwiwszachtobud” stanęli S. Werbołoz i P. Kowalow. Rząd ZSRR wyasygnował spore środki z funduszu rezerwowego, które zostały przeznaczone na zakup materiałów i sprzętu, organizację produkcji<sup>9</sup>.

W styczniu 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP(b), a w miesiąc później KC KP(b) U i RKL USRR, zatwierdziły państwowy plan rozwoju gospodarki zachodnich obwodów Ukrainy na rok 1940. Plan ten zakładał industrializację regionu, utworzenie nowych gałęzi przemysłu i rekonstrukcję istniejących przedsiębiorstw; przewidywał m.in. powstanie przemysłu budowy maszyn, elektrotechnicznego, wydobywczego, lekkiego, wprowadzanie nowoczesnej techniki i technologii. Za szczególnie ważne zadanie uznano rozwój industrialnego potencjału Lwowa, gdzie zamierzano zbudować szereg zakładów – produkcji szkła, lamp elektrycznych, sprzętu elektrotechnicznego, kilka zakładów budowy maszyn, a także fabrykę wyrobów włókienniczych oraz przedsiębiorstwa branży spożywczej.

Ogółem na rozwój gospodarki, sfery socjalnej i kulturalnej regionu wyasygnowano ponad 2 mld rubli, z czego na potrzeby przemysłu – 700 mln. W 1940 r. rozpoczęto budowę elektrociepłowni i fabryki obuwia w Stanisławowie, zakładu maszyn rolniczych, fabryk mebli i papieru w Kołomyi. W lutym 1941 r. zakończono budowę gazociągu Daszawa – Kijów, który dostarczał do stolicy republiki 100 tys. m<sup>3</sup> gazu z Podkarpacia. Do wiosny 1941 r. zostały przebudowane elektrownie miejskie w Drohobyczu, Kowlu, Łucku, Lwowie, Równem, Stryju, Tarnopolu, Czortkowie, uruchomiono też szereg elektrowni rejonowych<sup>10</sup>.

Równocześnie zapoczątkowano zakrojone na szeroką skalę przekształcenia w rolnictwie. Ich podstawę stanowiły zapisy deklaracji Ukraińskiego Zgromadzenia Ludowego, przyjętej 28 października 1939 r. Dokument głosił: „Wyrażając jednomyślną wolę i pragnienia ludzi pracy Ukrainy Zachodniej, broniąc ich żywotnych interesów, idąc za przykładem narodów Związku Radzieckiego, Ukraińskie Zgromadzenie Ludowe proklamuje na terenie Ukrainy Zachodniej konfiskatę ziemi obszarników, klasztorów i wysokich urzędników państwowych wraz z całym ich inwentarzem żywym i martwym oraz zabudowaniami”.

W deklaracji podkreślono, że „Zgromadzenie Ludowe zatwierdza przejście ziemi obszarniczej bez wykupu przez komitety wiejskie, pod kierownictwem zarządów tymczasowych, i przekazanie ich w użytkowanie ludowi pracującemu wsi. Kwestie związane z ziemią należącą do »osadników« rozstrzygają komitety wiejskie”<sup>11</sup>. W oficjalnych radzieckich dokumentach, w licznych artykułach

<sup>9</sup> *Ibidem*, inw. 3, vol. 1016, k. 2, 3, 46, 47.

<sup>10</sup> *Ibidem*, vol. 1019, k. 1, 2; inw. 162, vol. 27, k. 1; W.L. Warećkyj, *Socjalistyczni peretworennia u zachidnych oblastiach...*, s. 188–192; *Wozzjednannia zachidnoukrajinskich zemel z Radianskoju Ukrainoju*, Kyjiw 1989, s. 324.

<sup>11</sup> „Komunist”, 29 X 1939.

prasowych, stwierdzano, że w warunkach dyktatury proletariatu nacjonalizacja ziemi jest „krokiem ku socjalizmowi”.

Cała ziemia wraz z jej zasobami – bogactwami naturalnymi, wodami i lasami, została znacjonalizowana. Posiadłości ziemskie obszarników, burżuazji, kościelne i klasztorne – skonfiskowane. Zabroniono wszelkich operacji kupna–sprzedaży ziemi, co świadczyło o zapoczątkowaniu radykalnej zmiany stosunków agrarnych. Jesienią 1939 roku kierownictwo polityczne ZSRR podjęło decyzje w sprawie organizacji zaopatrzenia i skupu produktów rolnych w zachodnich obwodach Ukrainy. Wiązało się to z koniecznością zbudowania rozgałęzionej sieci odpowiednich struktur, potrzebna była liczna i dobrze przygotowana kadra pracownicza. Na mocy uchwały KC KP(b)U – RKL USRR na Ukrainie Zachodniej zostały powołane zarządy obwodowe Ludowego Komisariatu Zaopatrzenia ZSRR, a przy związkach spóżywców agendy, zajmujące się skupem produktów rolnych: zarządy na szczeblu obwodu i punkty skupu w rejonach.

Wszędzie pojawiły się punkty skupu: zboża („Zahotzerno”), siana („Zahotsino”), trzody („Zahotchudoba”), skór zwierzęcych („Ukrzahotszkira”), wełny („Ukrzahotszserst”), chmielu („Ukrzahotchmel”), lnu („Ukrzahotlon”), drobiu („Ukrptachoprom”), tytoniu („Sojuztiutunsirowyna”) itd. Zgodnie z decyzją rządu USRR, skup zboża, mąki i kasz prowadziły „Ukoopsiłka” (Ukraiński Związek Spółdzielczy) i „Chlibotorh”, mleka, masła i jajek – „Ukoopsiłka” oraz „Ukrptachoprom”, trzody i drobiu – „Ukoopsiłka” i „Zahotchudoba”, ziemniaków i warzyw – „Ukoopsiłka”, surowca skórnoego – „Ukoopsiłka” i „Sojuzzahotszkira”, wełny – „Ukoopsiłka” i „Ukrzahotszserst”, siana i słomy – „Ukrzahotsino” i inne<sup>12</sup>.

Miejscowa administracja, korzystając ze wsparcia komitetów wiejskich, zajęła się wydzielaniem ziemi dla sowchozów i stacji maszynowo-tractorowych. Równocześnie ziemię dzielono między chłopów, oddając ją im w bezterminowe i bezpłatne użytkowanie. W pierwszej kolejności ziemią nadzielano bezrolnych chłopów, a następnie wszystkich, których nadziały nie przekraczały ustalonej normy. Takie maksymalne normy ziemi, mogącej znajdować się w indywidualnym użytkowaniu, zostały ustanowione uchwałą KC KP(b)U i RKL USRR z dnia 24 marca 1941 r. W obwodzie drohobyckim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim wynosiła ona 7 ha na jedno gospodarstwo (w niektórych rejonach – 10 ha, w leżącym w obwodzie stanisławowskim rejonie żabińskim – 15 ha); w obwodzie wołyńskim i rówieńskim, gdzie ziem rolniczych było więcej – 10 ha na jedno gospodarstwo (w niektórych rejonach – 15 ha).

Proces klasyfikacji ziem tak zwanych gospodarstw nieprodukcyjnych (uzyskujących dochody nie z własnej pracy, lecz z pracy najemnej) oraz dzielenia tej ziemi trwał do wiosny 1941 r. Ogółem w zachodnich obwodach Ukrainy „wywłaszczone” ponad 2,5 mln ha ziemi, z której chłopom w użytkowanie przekazano ponad 1 mln. Konfiskacie podlegał także cały inwentarz martwy oraz trzoda, należące do osób określanych jako „element nieprodukcyjny”: pewną jego część oraz duże ilości trzody przekazano w użytkowanie gospodarstwom chłopskim – w tym 44,9 tys. koni, 72,9 tys. krów i 1,9 tys. wołów. Na mocy uchwały RKL ZSRR z dnia 19 marca 1940 r. gospodarstwa chłopskie zostały zwolnione z zaległych

<sup>12</sup> RGASPI, zesp. 17, inw. 21, vol. 4697, k. 244, 309–311.

płatności z tytułu opodatkowania państwowego i lokalnego, „uznanych za takie na podstawie ustawodawstwa byłego państwa polskiego”<sup>13</sup>.

W centrum uwagi władz znajdowała się sprawa tworzenia sowchozów, stacji maszynowo-tractorowych, a także spółdzielni rolniczych – kolchozów. Sowchozy i stacje powstawały na bazie dawnych folwarków, przekazywano im ziemię, sprzęt, inwentarz martwy i trzodę należącą wcześniej do wielkich posiadaczy. KC KP(b)U – RKL USRR przyjęły szereg uchwał dotyczących organizacji sowchozów i stacji maszynowo-tractorowych. Pod koniec 1940 r. w zachodnich obwodach Ukrainy działało już 59 sowchozów – 174 stacje. Dużo większe trudności miejscowe organy władzy napotykały wtedy, gdy przystępowały do tworzenia kolchozów. Chłopi na Ukrainie Zachodniej uparcie trwali przy prywatnych gospodarstwach, wszelkimi sposobami unikali wstępowania do różnych narzuconych zrzeszeń i spółdzielni.

Mimo wszystko proces kolektywizacji na ziemiach zachodnioukraińskich powoli postępował. Wspierała go część ludności wiejskiej, która z socjalizmem wiązała nadzieje na lepsze życie. Biedota, ludzie wcześniej pracujący w charakterze najemnej siły roboczej, pod kierownictwem funkcjonariuszy partyjnych agitowali w swoich wsiach za wstępowaniem do kolchozów. Już wiosną 1940 r. we wszystkich zachodnich obwodach USRR pojawiły się pierwsze spółdzielnie, chociaż były stosunkowo niewielkie. Ale już pod koniec tego roku w regionie działało 556 kolchozów, do których przystąpiło ogółem 36,5 tys. gospodarstw chłopskich (niemal 3,5 proc. ogólnej liczby).

W pierwszej połowie 1941 r. proces kolektywizacji nieco przyspieszył. W ocenie kierownictwa partyjnego, „do kolchozów poszli średniozamożni”. W praktyce pewien postęp w socjalistycznej transformacji był rezultatem wzmożonej presji administracyjnej na mieszkańców wsi, w większości w dalszym ciągu odnoszących się do nowych form gospodarowania sceptycznie i nieufnie. W przededniu niemieckiej napaści na ZSRR w zachodnich obwodach Ukrainy działało 2589 kolchozów, obejmujących 142,5 tys. gospodarstw chłopskich, czyli 13 proc. ich ogólnej liczby<sup>14</sup>.

W warunkach bezwzględnego wyzysku ze strony państwa chłopom w ZSRR pomagały przeżyć gospodarstwa przydomowe. Jednak już wiosną 1939 r. ta forma zaczęła być poważnie ograniczana: majowe plenum KC WKP(b) zadecydowało o pomiarze działek przyzagrodowych kolchoźników – odebraniu „ponadnormatywnego” areалу. Pomiary przeprowadzały specjalne komisje, powoływane w każdej radzie wiejskiej przez rejonowe komitety partyjne i wykonawcze. Według ich ustaleń, niemal połowa kolchoźniczych zagród i ponad dwie trzecie gospodarstw indywidualnych użytkowało „ponadnormatywną” ilość ziemi. Jeszcze w lipcu tego roku RKL ZSRR – KC WKP(b) wydały rozporządzenie określające wielkość działek przyzagrodowych robotników, urzędników, nauczycieli wiejskich, agronomów, a także innych osób, mieszkających na wsi, lecz nie pracujących w kolchozach. Działka wyżej wymienionych kategorii osób, należąca

<sup>13</sup> W.L. Warećkyj, *Socjalistyczni peretworennia u zachidnych oblastiach URSR...*, s. 188–192; RGASPI, zesp. 17, inw. 22, vol. 2970, k. 42, 43.

<sup>14</sup> W.L. Warećkyj, *Socjalistyczni peretworennia u zachidnych oblastiach URSR...*, s. 251, 253, 259–261; RGASPI, zesp. 17, inw. 22, vol. 2970, k. 105, 106.

do jednej rodziny, mogła stanowić maksymalnie 0,15 ha (wliczając powierzchnię zabudowy)<sup>15</sup>.

Dużym ciężarem dla chłopów stał się państwowy podatek od koni. Wcześniej posiadanie konia w gospodarstwie było uwzględniane przy obliczaniu jednego, wspólnego dla wszystkich, podatku rolniczego. Jednak latem 1938 r. Rada Najwyższa ZSRR przyjęła ustawę, która wprowadziła dodatkowy podatek od koni znajdujących się w gospodarstwach indywidualnych. W zależności od regionu ZSRR stawka podatku od jednego konia wynosiła 275–350 lub 400–500 rubli; jeżeli było ich w gospodarstwie więcej, od każdego kolejnego stawka tego podatku wzrastała do 450–550 lub 700–800 rubli<sup>16</sup>. To posunięcie najsilniej uderzyło w chłopów z gospodarstw nieskolektywizowanych, stawiało ich przed trudnym wyborem: czy dalej gospodarować samodzielnie i płacić państwu niepomierne wysokie podatki, czy też wstąpić do kolchozu, pozbywszy się wcześniej części trzody i sprzętu.

Władze ucierały się do wielu różnych działań, które mogły zwiększyć wpływ z rolnictwa. Po wybuchu II wojny światowej potrzeby państwa znacznie wzrosły, co miało też wpływ na politykę radzieckiego kierownictwa wobec wsi. We wrześniu 1939 r. Rada Najwyższa ZSRR przyjęła ustawę o podatku rolnym, który odczuwalnie pogorszył sytuację chłopów. Dotychczas podatek od własnych (osobistych) gospodarstw kolchoźnicy opłacali według twardych stawek, wynoszących od 10 do 50 rubli. Nowelizacja zróżnicowała stawki podatkowe – ich wysokość została uzależniona od poziomu dochodowości gospodarstw, w rezultacie więc kilkakrotnie wzrosły, co wywołało bierne niezadowolenie ludzi.

System podatkowy, wprowadzony w zachodnich obwodach Ukrainy, przewidywał jednak pewne ulgi dla ludności. Wiosną 1940 r. RKL USSR postanowiła:

„a) Zwolnić z opłacania podatku rolnego zagrody kolchozowe – gospodarstwa indywidualne, w których dochód podlegający opodatkowaniu nie przekracza 1000 rubli.

b) Wyłączyć z opodatkowania podatkiem rolnym drobną trzodę, znajdującą się w osobistym użytkowaniu członków kolchozów – indywidualnych gospodarstw wiejskich.

c) Wyłączyć z opodatkowania ugory i odłogi przez okres dwu lat od ich zaorania, zaś wykarczowane – zaorane grunty oraz grunty, na których były prowadzone prace melioracyjne ze stratą dla ich użytkowników – przez okres trzech lat od wykorzystania ich pod zasiewy.

Zwolnić w 1940 r. wszystkie gospodarstwa wiejskie w obwodzie wołyńskim, drohobyckim, lwowskim, rówieńskim, stanisławowskim – tarnopolskim ZSRR z opłacania składki na potrzeby budownictwa mieszkaniowego i społeczno-kulturalnego, wprowadzonej na mocy uchwały C[entralnego] K[omitetu] W[ykonawczego] – RKL ZSRR z dnia 23 stycznia 1934 r.

Zwolnić w 1940 r. indywidualne gospodarstwa wiejskie w zachodnich obwodach USSR z opłacania podatku państwowego od koni w gospodarstwach

<sup>15</sup> *Ważniejsze decyzje po sielskomu choziajstwu za 1938–1940 gody*, Moskwa 1940, s. 44, 45, 48, 49.

<sup>16</sup> Zob. M.A. Wylcan, *Sowietskaja deriewnia nakanunie Wielikoj Otieczestwiennoj wojny (1938–1941 gg.)*, Moskwa 1970, s. 54.

indywidualnych, wprowadzonego na mocy Ustawy Rady Najwyższej ZSRR z dnia 21 stycznia 1938 r.”<sup>17</sup>.

Jak widać, kierownictwo polityczne ZSRR poszło na pewne ustępstwa wobec miejscowych chłopów, nie chcąc bezwzględными działaniami zniechęcić ludzi do socjalizmu, a przekonać do radzieckiej władzy kolchoźników i właścicieli gospodarstw indywidualnych.

W kwietniu 1940 r. miała miejsce kolejna fala zaostżenia kursu wobec wsi. Biuro Polityczne KC WKP(b) zatwierdziło uchwałę RKL ZSRR, która zmieniała tryb skupu i zakupu produktów rolnych. Obowiązkowe dostawy zboża, ryżu, ziemniaków, warzyw – kapusty, buraków, marchwi, cebuli, ogórków, pomidorów realizowane przez kolchozy obliczano nie na podstawie planu zasiewów wymienionych kultur, ale z każdego hektara gruntów rolnych należącej do kolchozów. Do gruntów rolnych zaliczano pola, ogrody, sady, a także nowe ziemie, które dopiero były uzdatniane „na drodze zaorania calizny, osuszania bagien i karczowania zagajników”.

Uchwała KC WKP(b) i RKL ZSRR podwyższała normy obowiązujących kolchozy dostaw zboża i ryżu; wprowadzała obowiązek oddawania państwu siana; zmieniała porządek obliczania obowiązkowych dostaw mleka (teraz obliczane było nie według pogłowia krów, ale z każdego hektara ziemi, należącej do kolchozów); wprowadzała obowiązek dostarczania surowych skór dla kolchozów, zagród kolchozowych i gospodarstw indywidualnych, a od 1941 r. – obowiązek dostarczania jajek; zobowiązywała wszystkie bez wyjątku kolchozy do prowadzenia hodowli koni, a od 1941 – oddawania ich państwu na potrzeby armii<sup>18</sup>. Narastający ucisk chłopów w dużym stopniu był spowodowany przygotowaniami do wojny, zwłaszcza koniecznością stworzenia państwowych rezerw i zapasów na potrzeby mobilizacji.

W latach 1939–1941 pogłębił się problem zaopatrzenia w produkty spożywcze. Nowe organy władzy za wszelką cenę chciały ustabilizować rynek spożywczy, zdeorganizowany przez wojnę. W tym celu prowadzono skrupulatne kontrole prywatnych przedsiębiorców, wydłużano czas pracy sklepów, zachęcano do zakładania sklepów spółdzielczych, szczególnie w systemie „Handlu Ludowego”. Urzędnicy różnych szczebli stanęli przed dużymi wyzwaniem: przezwyciężenie deficytu, zlikwidowanie kolejek, ukrócenie spekulacji, utrzymanie cen ustalonych przez Kreml. Jednakże rozwiązanie palących problemów okazało się trudne.

KC WKP(b) zażądał, aby sklepy pozostawione przez właścicieli zostały przekazane do dyspozycji zarządów tymczasowych lub spółdzielni robotniczych, a także zobowiązał resort handlu ZSRR i jego ukraiński odpowiednik do rozwinięcia w zachodnich obwodach Ukrainy sieci sklepów państwowych. Najwyższe kierownictwo polityczne ustaliło ceny na niektóre produkty i towary pierwszej potrzeby w tym regionie: na sól – 20 kopiejek za kilogram, na naftę – 65 kopiejek za litr, na zapalki – 3 kopiejki za małe pudełko, na machorkę – 50 kopiejek za pięćdziesięciogramową paczkę<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Cyt. za: W.L. Warećkyj, *Socjalistyczni peretworennia u zachidnyh oblastiach URSR...*, s. 228.

<sup>18</sup> *Ważniejsze рішення...*, s. 365–370.

<sup>19</sup> RGASPI, zesp. 17, inw. 3, vol. 1014, k. 60, 61.

Już jesienią 1939 r. zarządy tymczasowe przeprowadziły konfiskatę towarów u handlowych potentatów. We Lwowie skonfiskowano majątek Wolfa, Czepiela, Horodeńskiego, w Tarnopolu – Kruga, Fajnera, Jabłońskiego oraz innych. Razem z nacjonalizacją dużych przedsiębiorstw odbywało się wywłaszczanie wielu mniejszych sklepów, co doprowadziło do znacznego ograniczenia sieci handlowej. Jednocześnie prowadzono inwentaryzację skonfiskowanych towarów, przejście na walutę radziecką, wprowadzano nowe ceny na towary, co zakłóciło rytmiczność handlu i pogłębiło problemy z dostawami towarów w zachodnich obwodach Ukrainy.

W regionie zaczęły powstawać sklepy państwowe. Należały do Ludowego Komisarjatu Handlu USRR, resortów przemysłowych, organizacji zaopatrzeniowych. W grudniu 1939 r. wiele spółdzielni ukraińskich, polskich i żydowskich weszło w skład „Ukoospiłki”. Ponadto handlem zajmowały się spółdzielnie rzemieślnicze i spółdzielnie inwalidów, rozmaite artele, zrzeszenia zbytu i zaopatrzenia. Istotną rolę w zaopatrzeniu ludności odgrywały targowiska, na których kupcy wnosili jednorazową opłatę: 1 rubel od wozu i 20 kopiejek za jeden dzień handlu z ręki.

W notatce sprawozdawczej przeznaczonej dla sekretarza KC KP(b)U Nikity Chruszczowa zastępcą Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych USRR Mykoła Horłyński pisał: „Tworzenie nowej sieci handlowej w miastach, ośrodkach przemysłowych i wsiach odbywa się bardzo wolno”. Taki stan spraw zastępcą komisarza ludowego tłumaczył złą organizacją pracy, a także „sabotażem handlu” ze strony prywatnych właścicieli. Podkreślił on, że kupcy i handlowcy zamykali sklepy, ukrywali deficytowe towary, zajmowali się spekulacją, sabotując tym samym handel<sup>20</sup>.

W grudniu 1939 r., jak już wspomniano, odbyło się przejście na walutę radziecką, co wywołało poważne perturbacje. Sprzedaż towarów odbywała się tylko za ruble, ale zabrakło odpowiedniej pracy przygotowawczej. W notatce sprawozdawczej dla Ławrentija Berii Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych USRR Iwan Sierow informował, że w dniu ogłoszenia uchwały rządu o wycofaniu złotego „można zaobserwować skupiska ludności wokół banków”. I tak, w Łucku zebrało się około 700 osób, we Lwowie – 600, Tarnopolu – 500, w innych miastach nieco mniej. „Element kontrrewolucyjny, który brał udział w tych zbiegowiskach – pisał Sierow – starał się sprowokować ludność, agitując, że uchwała zostanie wycofana, ponieważ jest wadliwa”.

Takie akty protestu nie były przypadkowe, ponieważ w niektórych przedsiębiorstwach pracownicy wciąż otrzymywali wynagrodzenie w złotychkach. Tak więc uchwała o przejściu na walutę radziecką postawiła wielu ludzi w sytuacji krytycznej, pozbawiając ich na pewien czas środków do życia. Szczególnie trudna sytuacja miała miejsce na lwowskiej kolei, gdzie w przeddzień wprowadzenia ustawy robotnicy i urzędnicy dostali wypłatę w złotychkach. W notatce Sierowa była mowa o tym, że NKWD USRR poinformowało rząd ukraiński o występujących nieprawidłowościach, a także „dało wskazówki, aby w terenie wypłacono należne wynagrodzenie z 11 grudnia w rublach radzieckich”<sup>21</sup>. Miejscowe organy partyjne i państwowe czyniły więc pewne starania, aby jakoś poprawić sytuację i zniwelować narastające napięcie społeczne.

<sup>20</sup> Hałuzewyj derżawnij archiw Służby bezpeky Ukrainy (HDA SBU) [Wydzielone Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy], zesp. 16, inw. 33, vol. 1, k. 1, 2, 9.

<sup>21</sup> *Ibidem*, inw. 32, vol. 13, k. 556.

Jednakże głównym problemem był brak produktów i towarów pierwszej potrzeby. W latach 1939–1940 problem ten stał się bardzo poważny; świadczył o ogólnym kryzysie zaopatrzenia w ZSRR. Tuż po wybuchu II wojny światowej Ludowy Komisarz Handlu ZSRR Aleksander Lubimow w liście do przewodniczącego rządu Wiaczesława Mołotowa poruszył kwestię wprowadzenia systemu kartkowego na produkty żywnościowe i przedmioty powszechnego użytku. Jednak kierownictwo polityczne państwa kategorycznie odmawiało nawet rozmów o likwidacji „wolnego handlu” i przejściu do zaopatrzenia normowanego. Wraz z wybuchem wojny radziecko-fińskiej (zwanej zimową) deficyt towarów osiągnął apogeum i przerodził się w prawdziwy kryzys spożywczy.

W związku z ograniczeniem zasobów na rynku RKL ZSRR ustanowiła „normy sprzedaży towarów dla jednej osoby”. W latach 1936–1939 kupujący mógł jednorazowo nabyć nie więcej niż 2 kg chleba, mięsa, kaszy, kiełbasy, cukru, 3 kg ryb i 5 kg ziemniaków, a także 1 kg mydła gospodarczego, 200 sztuk papierosów, 2–4 litry nafty. Od kwietnia 1940 r. przydział towarów został jeszcze bardziej ograniczony; normy wynosiły: 0,05 kg herbaty, 0,2 kg sera, masła, litr mleka, 1 kg kaszy, mięsa, ryb, cukru, warzyw, 2 kg chleba, 2 puszki konserw, a także 0,8 kg mydła gospodarczego, 2 l nafty. Jesienią tego roku rząd ZSRR ponownie zmniejszył normy sprzedaży towarów, zwłaszcza chleba, mięsa, cukru, mydła gospodarczego i wprowadził ograniczenia na sprzedaż jajek i śmietany (wzrosła jedynie norma sprzedaży ziemniaków – do 5 kg)<sup>22</sup>.

W 1939 r. wskutek wzrastającego niedoboru towarów Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję o podwyższeniu cen na tkaniny, wyroby dziewiarskie, bieliznę, opakowania szklane. W styczniu 1940 r. zostały podwyższone ceny na jeden z najbardziej deficytowych towarów – cukier, a w ciągu paru kolejnych miesięcy – na mięso, ryby, tłuszcze, ser, ziemniaki, warzywa, produkty mleczne. Ponadto kierownictwo polityczne ZSRR utrzymywało stałe ceny na artykuły cieszące się zwiększonym zainteresowaniem – chleb, mąkę, kasze, makaron, aby choć w minimalnym stopniu zaspokoić potrzeby ludności. Rzecz jasna, wzrost deficytu towarów niechybnie towarzyszył wzrostowi cen na targowiskach kołchozowych, które odgrywały znaczącą rolę w zaopatrzeniu mieszkańców miast, szczególnie w produkcie mleczne, mięsne, ziemniaki i warzywa<sup>23</sup>.

W wielu miastach ZSRR rozpoczęło się żywiolowe wprowadzanie kartek. Kierownictwo polityczne przywróciło resortowe rozdzielniki, ale kategorycznie zabroniło powszechnego przejścia na normowane zaopatrzenie ludności. Zamknięte stołówki i sklepy obsługiwały pracowników poszczególnych gałęzi, jednak nie obejmowały miejscowej nomenklatury. Bufety resortowe i punkty zamówień znajdowały się bezpośrednio w organizacjach i urzędach, zaopatrując w towary Ludowy Komisarjat Spraw Wewnętrznych, dowództwo armii i floty, a także przemysł naftowy, zakłady torfowe, kopalnie rudy, huty miedzi i transport kolejowy<sup>24</sup>.

Równie napięta sytuacja miała miejsce w zachodnich obwodach Ukrainy. W grudniu 1939 r. we Lwowie w kolejkach po chleb i cukier do niektórych skle-

<sup>22</sup> E.A. Osokina, *Za fasadom „stalinskogo izobilija”*: *Raspriedelenije i rynek w snabzenii naselenija w gody industrializacji 1927–1941*, Moskwa 1997, s. 259.

<sup>23</sup> G.L. Rubinsztejn, *Razwitiije wnutriemiej torgowli w SSSR*, Moskwa 1964, s. 358, 359.

<sup>24</sup> E.A. Osokina, *Za fasadom „stalinskogo izobilija”...*, s. 193, 211, 214, 216.

pów stało po 500–1500 osób. W ciągu tego miesiąca w Tarnopolu w sprzedaży nie było mydła, soli, zapalek, proszku do zębów, naczyń i innych produktów gospodarczych. W wielu wsiach obwodu stanisławowskiego do sprzedaży nie trafiały sól, cukier, zapalki i gaz. Według danych NKWD USRR, w powiatach sokalskim i turczańskim w obwodzie lwowskim handel tymi towarami był prowadzony „z wielkimi trudnościami”. Znaczne komplikacje w zaopatrzeniu miały miejsce także w innych regionach, co, rzecz jasna, wywoływało niezadowolenie ludności.

Organy bezpieczeństwa uważnie śledziły wszelkie przejawy „negatywnych reakcji” wśród obywateli. Kuźko, mieszkaniec wsi Zhorany w powiecie lubomelskim w obwodzie wołyńskim, powiedział: „W spółdzielni niczego nie ma. Tylko gadają, że w Związku Radzieckim wszystko jest, a już od dwóch miesięcy nie przywożą nam do wsi towarów, a wcześniej ich było w bród”. Kierownik jednej ze spółdzielni stwierdził w obecności kupujących: „Trzeba robić zapasy manufaktury i odzieży, dopóki nie jest za późno, bo w Związku Radzieckim zamiast towarów i produktów produkuje się tylko maszyny... W ideę komunistyczną mogą uwierzyć tylko wariaci, nigdy nie zostanie wcielona w życie”<sup>25</sup>. Podobne rozmowy służby specjalne uważały za wrogie i prowokacyjne.

Charakterystyczny jest fakt, że kryzys zaopatrzenia w produkty spożywcze dotknął nawet Lwów, chociaż władza traktowała to miasto z wyjątkową uwagą. W grudniu 1939 r. znacząco zmniejszyły się zapasy mąki i zboża, gwałtownie spadła sprzedaż cukru, mleka i masła. Zabrakło nawet tych towarów, których wcześniej nigdy nie brakowało – soli i zapalek. Styczeń 1940 r. był dla mieszkańców miasta najcięższym miesiącem, ponieważ długie kolejki ustawiły się już nawet po chleb. Ze wspomnień wiadomo, że w tym miesiącu Lwów „nie widział chleba przez tydzień”. W tych warunkach lwowianie gorzko żartowali: z alfabetu można wyrzucić literę „m”, ponieważ nie ma mleka, masła, mięsa, mąki, marchwi, mamałygi, bo zostawiać tę literę tylko dla machorki – nie warto<sup>26</sup>.

W tym czasie gwałtownie zaczęły wzrastać ceny produktów spożywczych. Cena czarnego chleba na rynku osiągnęła 3–4 ruble za kilogram (cena państwowa wynosiła 65 kopiejek). Cena jajek wzrosła pięciokrotnie, ziemniaków – ośmiokrotnie. Cena mąki pszennej wzrosła z 2,5 do 10 rubli, kaszy z 2 do 10 rubli za kilogram. Znacznie podrożało mięso, zwłaszcza wołowina – z 4 do 24 rubli, wieprzowina z 10 do 45 rubli za kilogram. Poważnie wzrosły ceny drobiu: kura kosztowała 50–70 rubli, indyk 80–90, gęś 100–150. Głównym towarem deficytowym był cukier, którego wartość na rynku osiągnęła 80 rubli za kilogram<sup>27</sup>. Trzeba zaznaczyć, że średnie wynagrodzenie robotników i urzędników w ZSRR wynosiło w 1940 r. 339 rubli, a w 1941 r. – 357 rubli<sup>28</sup>.

Jednak na targowiskach sprzedawano wiele towarów przemysłowych, wyprodukowanych przez polskie i zachodnie firmy. W wielu miejscowych przedsiębiorstwach produkowano towary, które dla gospodarki socjalistycznej stanowiły towar deficytowy. Wszystkie te towary miały wysoką jakość i przyciągały licznych

<sup>25</sup> HDA SBU, zesp. 16, inw. 33, vol. 1, k. 5, 6.

<sup>26</sup> G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944. Życie codzienne*, Warszawa 2000, s. 70.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>28</sup> Rossijskij gosudarstwiennyj archiw ekonomiki (Rosyjskie Państwowe Archiwum Gospodarki), zesp. 1562, inw. 329, vol. 1489, k. 259.

urzędników radzieckich, którzy przyjeżdżali do zachodnich obwodów Ukrainy. Powszechne były służbowe delegacje w celu nabycia produktów, które potem stawały się przedmiotem spekulacji. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zegarki, dywany, maszyny do pisania, kryształy i antyki.

W styczniu 1940 r. zastępca Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych USRR Horłyński w sprawozdaniu dla przewodniczącego RKL USRR Leonida Kornijca donosił o nadużyciach ze strony urzędników. Pisał, że „w ostatnim czasie zwiększa się liczba przedstawicieli różnych organizacji gospodarczych, którzy wyjeżdżają do zachodnich obwodów Ukrainy”. W wielu urzędach „kwestie zawodowe schodzą na dalszy plan...”, a wyjazdy „są wykorzystywane w celu spekulacji i osobistego wzbogacenia się”. W notatce była mowa o wielokrotnych nadużyciach ze strony ukraińskich agend „Sojuzbrucht”, „Sojuzzahotskiry” oraz republikańskich organizacji „Ukrnaftobud” i „Ukrlegpostacz”.

Zastępca Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych USRR informował: „Mimo 20-dniowego pobytu na Ukrainie Zachodniej brygady Narkomtekstylu [Ludowego Komisarjatu Przemysłu Tekstylnego] i Narkomlegpromu [Ludowego Komisarjatu Przemysłu Lekkiego] na czele z zastępcą Ludowego Komisarza Rajko, długotrwałych delegacji dużej liczby pracowników – nie widać jak dotąd w tych komisariatach jakiegoś rozeznania w sprawach przemysłu, jego potrzeb itd. Osoby, które tam wyjeżdżają, większość czasu poświęciły na indywidualne zakupy i nie przywoziły danych o przemyśle, co było głównym zadaniem ich wyjazdu”. W dokumencie podkreślano: „Przestępcze wykorzystanie delegacji służbowych przez pracowników Narkomlegpromu w odróżnieniu od pracowników innych organizacji, jest tym większe, że nie kupują oni towarów na rynku, lecz biorą [...] w przedsiębiorstwach po twardych cenach”<sup>29</sup>.

W styczniu 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) zatwierdziło uchwałę RKL ZSRR o organizacji handlu państwowego i spółdzielczego oraz cenach w zachodnich obwodach USRR i BSRR. Uchwała ta zobowiązywała Ludowy Komisarjat Handlu ZSRR do stworzenia na przyłączonych terenach targowisk i trustów stołówek, a „Centrosojuz” [Centralny Związek Spółdzielni Spożywców] – do stworzenia organizacji spółdzielczych (związków obwodowych i rejonowych, zrzeszeń wiejskich i miejskich, spółdzielni robotniczych). Ludowe Komisarjaty Handlu i Przemysłu Spożywczego ZSRR miały otworzyć w największych miastach regionu wyspecjalizowane sklepy, w tym: we Lwowie – 8, Stanisławowie – 3, Drohobyczu – 2, w Łucku, Równym i Tarnopolu – po jednym<sup>30</sup>.

Uchwała zobowiązywała do stworzenia sieci państwowych aptek, punktów skupu i sprzedaży towarów, otworzenia antykwariatu we Lwowie. Należało uruchomić sieć hurtowni „Narkomtorhu” ZSRR i „Centrosojuzu”, a także punkty zbytu towarów przemysłowych. Uchwała RKL ZSRR nakazywała, aby od 1 lutego 1940 r. w zachodnich obwodach Ukrainy ustanowiono jednolite ceny detaliczne i hurtowe, handlowe upusty i narzuty na towary przemysłowe i spożywcze, które funkcjonowały w innych obwodach USRR. Jednocześnie sprzedaż pieczywa miała być prowadzona według cen pierwszej strefy, a wiele produktów – mięso,

<sup>29</sup> HDA SBU, zesp. 16, inw. 33, vol. 90, k. 128–136.

<sup>30</sup> RGASPI, zesp. 17, inw. 3, vol. 1019, k. 97, 98, 102.

drób, mleko, ser, jajka – zostało dopuszczonych do sprzedaży po cenach niższych od odgórnie ustalonych cen detalicznych<sup>31</sup>.

Jednakże deficyt towarów w zachodnich obwodach Ukrainy wciąż się pogłębiał. W miastach odczuwalny był ostry niedobór produktów spożywczych, we wsiach – wyrobów przemysłowych. Wywołało to gwałtowny wzrost cen, dalsze pogorszenie sytuacji ludności. Chłopi nie chcieli handlować produktami za pieniądze, które szybko się dewaluowały, woleli wymianę towarów. Służby specjalne odnotowywały „aktywizację elementu spekulacyjnego i kontrrewolucyjnego”, a także informowały KC KP(b)U: „Pod sklepami spożywczymi wieczorem, a w niektórych przypadkach już 2–3 dni przed rozpoczęciem sprzedaży produktów, gromadziły się ogromne kolejki, liczące nawet 500 osób”.

Miejscowe organy władzy faktycznie paraliżowały handel prywatny. Pospieszna nacjonalizacja zrujnowała ustalony porządek dostaw. Sieć sklepów państwowych powoli się powiększała, jednak nie zaspokajało to potrzeb ludności. W dniu 1 lutego 1940 r. w Łucku działało tylko 66 sklepów spożywczych, a wcześniej – 375, w Kowlu – odpowiednio 92 z dawnych 195, we Włodzimierzu Wołyńskim – 22 ze 134, w Tarnopolu – 53 z 280, w Czortkowie – 44 z 68, w Drohobyczu – 32 z 232, w Samborze – 17 z 300 itd. Podobna sytuacja miała miejsce również w innych obwodach, co groziło zaognieniem problemów społecznych.

W państwowych sklepach, które udało się otworzyć, ciągle brakowało towarów. Pełnomocnicy Ludowego Komisariatu Zaopatrzenia USRR zabronili zakupu produktów rolnych przez osoby prywatne i instytucje, z wyjątkiem „Ukoospiłki” oraz punktów skupu. Jednakże te ostatnie nie miały wystarczającego aparatu, żeby zapewnić dostateczne zaopatrzenie na potrzeby produkcji. W jednej z notatek sprawozdawczych NKWD USRR dla KC KP(b)U zaznaczano: „W związku z tym dochodziło do organizowania blokad, których uczestnicy zatrzymywali na przedmieściach chłopów i kupców wiozących do miast produkty na sprzedaż, dokonywali nieuzgodzonej z prawem konfiskaty i oddawali odebrany towar do punktów skupu...”.

Wszystkie towary skonfiskowane prywatnym właścicielom były przechowywane w specjalnych punktach, ale ich wartość nie była aktualizowana. Część tych towarów, jak świadczą dokumenty służb specjalnych, „była w wielkiej ilości rozprowadzana na targowiskach po cenach przedwojennych”. Na przykład w Rówieńskim Wydziale Handlu naliczono skonfiskowanych towarów o wartości 2 mln rubli, z czego nielegalnie sprzedano towarów o wartości 250 tys. rubli. Kierownictwo Łuckiego Miejskiego Wydziału Handlu sprzedawało znacjonalizowany towar o wartości 100 tys. rubli. Niektórzy urzędnicy do spraw handlu zajmowali się tak zwanym samozaopatrzeniem, czyli rozkradali własność państwową. Podczas rewizji w mieszkaniu dyrektora Rówieńskiego Wydziału Handlu I. Diegtiarowa znaleziono towary o wartości 5,7 tys. rubli. Znacznych nadużyć dopuścił się kierownik Łuckiego Wydziału Handlu Liberman, kierownik jednego z rejonowych oddziałów handlu Czornyj i inni<sup>32</sup>.

<sup>31</sup> *Ibidem*, k. 97–99.

<sup>32</sup> HDA SBU, zesp. 16, inw. 33, vol.1, k. 20, 22, 23, 26; Derżawnyj archiw Wołyńskojj obłasti (Państwowe Archiwum Obwodu Wołyńskiego), zesp. R 18, inw. 1, vol. 156, k. 9, 10.

Kryzys zaopatrzenia w zachodnich obwodach Ukrainy nie tylko oburzał zwykłych obywateli, ale też wywoływał zaniepokojenie władzy. Na początku marca 1940 r. Rada Ekonomiczna przy RKL ZSRR podjęła decyzję, która miała polepszyć handel na przyłączonych terenach. Przewidywała ona zwiększenie zasobów towarowych i rozszerzenie asortymentu produkcji przeznaczonej na potrzeby regionu. Pod koniec tego miesiąca Biuro Polityczne KC WKP(b) powołało specjalną komisję, w której skład wchodził Anastas Mikojan, Nikita Chruszczow, Gieorgij Malenkow, Pantelejmon Ponomarienko i Aleksander Lubimow. Komisja zajmowała się kwestią zaopatrzenia Lwowa i Białegostoku we wszystkie nieodzowne towary, także kosztem innych miast i obwodów Związku Radzieckiego<sup>33</sup>.

Kroki podjęte przez władze pozytywnie wpłynęły na stan zaopatrzenia we Lwowie, a z czasem – na ogólny stan handlu w zachodnich obwodach Ukrainy. Wiosną 1940 r. zaopatrzenie w żywność mieszkańców Lwowa odczuwalnie się polepszyło. Wzrosła sprzedaż mąki, ryb, masła, jajek i wielu innych artykułów. We wspomnieniach lwowian z tego czasu można znaleźć informacje, że w sklepach pojawił się nawet kawior, czekolada, krymskie i kaukaskie wina<sup>34</sup>. Na ulicach miasta powstało wiele kiosków i innych drobnych punktów handlowych, w których sprzedawano piwo, tytoń, wodę, lody.

Wydłużono czas otwarcia sklepów – od lutego 1940 r. sklepy spożywcze były otwarte od godziny 8 do 23, sklepy z towarami przemysłowymi – od 11 do 19. Kawiarnie i restauracje przyjmowały gości w godzinach 9–24. Działania te podjęto z myślą o tym, aby w warunkach ograniczenia sieci handlowej, która zauważalnie ustępowała przedwojennej, zmniejszyć monstrualne kolejki. Były one najbardziej zauważalną cechą nowej, radzieckiej rzeczywistości, najbardziej zraziły i utrudniały życie miejscowej ludności.

Wiosną 1940 r. zaczęły się obniżki rynkowych cen na żywność. Już w kwietniu we Lwowie cena mąki spadła do 2 rubli, kasz – do 3,8, wołowiny – do 7, wieprzowiny – do 13 rubli za kilogram. Cena mleka zmniejszyła się z 4 rubli do 1,75 rubla za litr, masła – z 60 do 30 rubli za kilogram. W ciągu kolejnych miesięcy ceny rynkowe we Lwowie ustabilizowały się, a ich wahania – pewien wzrost lub spadek – były spowodowane przede wszystkim czynnikami sezonowymi. Wiosną następnego roku ceny rynkowe na znaczną liczbę produktów zbliżyły się do państwowych. Według słów jednego z lwowian, minęła „nerwowa atmosfera polowania na wszystko w kolejkach”<sup>35</sup>.

W kwietniu 1940 r. zastępca Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych USRR Horłyński informował Główny Zarząd Ekonomiczny NKWD ZSRR: „Wskutek naprawienia błędów i wypaczeń w organizacji handlu i zaopatrzenia, jakich dopuściły się organizacje handlowo-zaopatrzeniowe, w ostatnim czasie nasilił się napływ do miast i ośrodków przemysłowych produktów rolnych i prawie zniknęły kolejki pod sklepami spożywczymi”. Horłyński pisał też o „pewnych problemach” ze sprzedażą chleba w obwodzie drohobyckim i lwowskim, zwłaszcza w miastach Borysławiu i Samborze. „Bardzo napięta sytuacja pozostaje

<sup>33</sup> RGASPI, zesp. 17, inw. 3, vol. 1021, k. 37.

<sup>34</sup> G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie...*, s. 71.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 75, 91.

z dostarczeniem do obwodów zachodnich podstawowych artykułów. Skierowane tutaj transporty długo są zatrzymywane w drodze z winy kolei<sup>36</sup>.

W czerwcu 1940 r. Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych USRR Sierow informował przewodniczącego RKL USRR Kornijca: „Zaopatrzenie ludności w towary przemysłowe oraz produkty codziennego użytku w rejonach obwodu rówieńskiego i wołyńskiego jest w stanie niezadowalającym”. We wrześniu komisarz donosił o „znacznym pogorszeniu” zaopatrzenia Tarnopola, gdzie „często brakuje w sprzedaży cukru, nafty i innych towarów i produktów codziennego użytku”. W październiku Sierow znowu pisał o „niezadowalającym stanie” handlu w obwodzie rówieńskim, a w listopadzie – o „wielkich problemach” z zaopatrzeniem w chleb mieszkańców Gródka w obwodzie lwowskim<sup>37</sup>.

Niemniej można stwierdzić, że wiosną 1940 r. w zachodnich obwodach Ukrainy stan handlu zaczął się poprawiać. Dotyczyło to przede wszystkim Lwowa, z którego władza radziecka chciała uczynić wzorzec socjalistycznych przemian. W innych miastach zdołano zażegnać kryzys zaopatrzenia oraz ustabilizować handel towarami spożywczymi – przemysłowymi. Mimo to władze nie były w stanie całkowicie rozwiązać nabrzmiałego problemu handlu, zlikwidować kolejek, zwalczyć deficytu, ponieważ zjawiska te nieuchronnie towarzyszyły wdrażaniu planowej gospodarki scentralizowanej.

W ten sposób w latach 1939–1941 na Ukrainie Zachodniej przeprowadzono radykalne zmiany ekonomiczne, które były elementem sowyetyzacji społeczeństwa na wielką skalę. Rozpoczęły się one od głębokich przekształceń własnościowych, co położyło podwaliny pod nowy system ekonomiczny. Doprowadziły do ustanowienia pełnej kontroli państwa nad przemysłem, rolnictwem i innymi gałęziami gospodarki, a faktycznie – do całkowitego jej upaństwowienia. Wtedy też rozpoczął się proces industrializacji zachodnich obwodów Ukrainy i tworzenia nowoczesnego potencjału przemysłowego w tym regionie. Wszystkie te przekształcenia były wdrażane przy użyciu bezwzględnych metod administracyjnych, wywoływało niejednoznaczne reakcje ze strony różnych warstw społeczeństwa i w istotny sposób wpływało na losy milionów ludzi.

Przekład Maria Buczyło

**Wołodymyr Baran** (ur. 1956) – historyk, prof. dr hab., kierownik Katedry Nowożytnej i Najnowszej Historii Ukrainy Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku. Badacz historii Ukrainy XX wieku. Opublikował m.in.: *Ukrajina 1950–1960-ch rr. Ewolucija totalitarної systemy* (1996); *Ukrajina w umowach systemnoji kryzy 1946–1980-i rr.* (1999); *Ukrajina. Nowitnia istorija 1945–1991 rr.* (2003); *Istorija Ukrainy 1945–1953 rr.* (2005); *Ukrajina. Zachidni zemli 1939–1941 rr.* (2009, współautor Wasyl Tokarśkyj).

<sup>36</sup> HDA SBU, zesp. 16, inw. 33, vol. 27, k. 48–50.

<sup>37</sup> *Ibidem*, vol. 1, k. 43, 54; vol. 27, k. 106, 110.

*Economic transformations in Western Ukraine in the years 1939–1941*

*In September 1939, in accordance with secret agreements concluded with Germany, the Soviets occupied the territories of so-called Western Ukraine, meaning Poland's eastern voivodeships. In November, those territories were annexed by the USSR. Soviet administrative structures were introduced there, and the process of implementing radical socio-economic transformations was launched.*

*The process of changes began by profound ownership transformations, comprising nationalisation of industry, transport, telecommunications, banks. Transformations also affected agriculture. Latifunds, lands of convents and owned by high-ranking state officials, were confiscated. Lands were nationalised. The authorities started creating state farms and farming co-operatives. All land purchase/sale transactions were forbidden.*

*In December 1939, the ruble became the official currency. The Polish zloty was withdrawn from official circulation.*

*The introduced changes set the foundations for a new economic system. The second aim of Soviet authorities was to industrialise Western Ukraine. In the plan for 1940, the development of the industrial potential of Lwów (Lviv) – a city that had until then been primarily an academic and cultural centre – was deemed a task of particular importance, for ideological reasons.*

*Economic transformations triggered radical social changes, an element of shaping society to emulate the Soviet model.*

*Implemented changes met with ambiguous reactions of different social groups. For example, the collectivisation of agriculture was opposed by peasants-owners of private farms. However, the process was supported by the rural poor, that hoped for a better life thanks to socialism. The authorities suppressed all types of resistance with ruthless administrative methods.*